

Plac Św. Marii Magdaleny w Krakowie
Kwerenda historyczna

dr hab. Waldemar Komorowski

Kraków 2021

1. Stan obecny

Plac Św. Marii Magdaleny (il. 1-6) jest przestrzenią publiczną stosunkowo młodą na obszarze Starego Miasta w obrębie Plant, powstał (w zasadzie z przypadku) w roku 1811¹. Jest stosunkowo niewielki (powierzchnia 997 m²)², o obrysie trapezu zwężającego się w kierunku zachodnim (dłuższe boki 35 i 37 m, krótsze 24 i 32 m), ograniczony od południa i północy zabudową związaną z ulicami Grodzką i Kanoniczą (odpowiednio ul. Grodzka 53 i 57 oraz Kanonicza 8 i 12); od wschodu i zachodu łączy się z tymi ulicami bez wyraźnych granic. Między nawierzchniami obydwu ulic jest niewielka różnica wysokości (niveau Grodzkiej 210,37 m, Kanoniczej 209,13 m), co powoduje, że plac opada łagodnie ku zachodowi. Środkiem placu przechodzi z północy na południe warstwica 210 m³.

Plac jest wyłożony w większej części płytami piaskowcowymi. W środkowej części znajduje się rodzaj poziomego plateau (wykonanego z dolomitu) o obrysie sugerującym rzut istniejącego tu niegdyś kościoła, z kwadratowym prezbiterium i prostokątną, większą nawą (rekonstrukcja obrysu kościoła nie jest wiernym jego odwzorowaniem, a raczej fantomem unaoczniającym go symbolicznie). W zachodniej części plateau znajduje się pomnik Piotra Skargi w formie kolumny z figurą gestykulującego świętego na głowicy. Za plateau, ku ulicy Kanoniczej, znajdował się niegdyś w bruku rzut dawnego, nieistniejącego muru, w formie wgłębienia, osłoniętego przeźroczystymi płytami, dzisiaj zastąpionymi kostkami Bauma. W północno-zachodnim narożniku placu usytuowana jest fontanna z kamienia w formie zbliżonej do pocisku umieszczonego pośrodku stożkowej niecki. W północno-wschodniej części placu rośnie niewysokie młode drzewo (klon jesionolistny – *Acer negundo* f. *odessanum*) w ogrodzeniu o formie kolistej ławy z prętów metalowych.

Plac pełni istotną rolę w południowej części Starego Krakowa. W sensie komunikacyjnym łączy ulice Grodzką i Kanoniczą, przerywając jednocześnie monotony dukt pierwszej z nich. W sensie kompozycyjnym jest przestrzenią dla dogodnego oglądania i kontemplacji dwóch ważnych zabytków w centrum Krakowa – barokowego kościoła Św. Piotra i Pawła oraz romańskiego kościoła Św. Andrzeja. W sensie przestrzeni publicznej jest terenem przejściowym między ruchliwą ulicą Grodzką a bardziej kameralną, o innym klimacie, ulicą Kanoniczą.

¹ Jako drugi w obrębie Plant, kilka lat po wytyczeniu pierwszego nowoczesnego placu krakowskiego, dzisiaj nazywanego Szczepańskim.

² Działka gruntowa 603/1 i 603/2 (teren dawnej posesji przy ul. Grodzkiej 55).

³ Radwański 1975, plansze, ryc. 15i.

2. Plac Św. Marii Magdaleny na podstawie wyników kwerendy historycznej

W rozdziale wykorzystano wyniki poszukiwań w materiałach źródłowych (ikonografia, kartografia, przekazy pisane) oraz w literaturze przedmiotu.

Historia zabudowań związanych z placem Św. Marii Magdaleny jest o wiele starsza niż on sam. Zabudowa kształtowała się w długim procesie, począwszy od połowy wieku XIII do połowy XX stulecia. Niniejszy rozdział zawiera podstawowe dane.

Kościół Św. Marii Magdaleny, uważany za późnoromański, powstał (zapewne z fundacji biskupiej) między drugą ćwiercią wieku XIII a początkiem drugiej połowy tego stulecia (w szerokim interwale około roku 1250, bliskim założeniu Krakowa lokacyjnego)⁴. Świątynia była zbudowana z prostokątnych ciosów wapiennych (w technice opus emplectum), z wypełnieniem wnętrza muru rumoszem. Pozostały z niej fundamenty z kamienia łamanego. Kościół miał prezbiterium oraz nawę (il. 9). Prezbiterium o wymiarach (w przybliżeniu) 5 na 5 m, zaś nawę o wymiarach 8,5 na 9,5 m. Z czasu powstania zachowało się 500 ceramicznych dekoracyjnych płytek posadzkowych i ich fragmentów (jeden z największych tego typu zbiorów w Polsce, il. 12)⁵. Pierwsza wzmianka o kościele pochodzi z lat 1325-1327⁶.

Przyjmuje się, że świątynia Św. Marii Magdaleny była związana z targową osadą podwawelską zwaną Okolem, stała pośrodku obszernego placu (il. 7, 8)⁷, w bezpośrednim sąsiedztwie domniemanych sukiennic okolskich, później przekształconych na zabudowę mieszkalną i Collegium Iuridicum⁸. Kościoły o takiej relacji z otoczeniem, nie pełniące roli świątyni parafialnej, ani klasztornej, nazywane są w literaturze kościołami targowymi („ecclesia forensis”)⁹.

Z chwilą odnowienia Akademii (uniwersytetu) przez Władysława Jagiełłę w roku 1400 dawny kościół targowy został oficjalną kaplicą uczelni¹⁰, co podniosło jego prestiż i znaczenie w strukturze kościelnej. „Po inkorporacji do uniwersytetu kaplica p.w. Św. Marii Magdaleny stała się najstarszą częścią zespołu budynków przy ul. Grodzkiej, zajętych przez Kolegium

⁴ Opinie o czasie postania są rozbieżne, zob. Radwański 1975, s. 106. – Lenkiewicz 1959, s. 98. Szeroko o kwestii pisze Gwiazda 2020, s. 110-111, relacjonując opinie.

⁵ Lenkiewicz 1959, s. 78-99.

⁶ Firlet 2002, s. 251.

⁷ Lenkiewicz 1959, s. 211.

⁸ Niewalda, Krasnowolski 1981, il. 2. – Bicz, Niewalda, Rojkowska 1996, s. 89. Kwestia urbanistyki Okołu i domniemanego miasta między Krakowem lokacyjnym a Wawelem jest przedmiotem kontrowersji, część badaczy (m.in. Jerzy Wyrozumski) kwestionuje istnienie tego „municipium”.

⁹ Zob. Gwiazda 2020, s. 109.

¹⁰ Firlet 2002, s. 249, tam starsza literatura. Najnowsze ustalenia podaje Gwiazda 2020. Literatura jest obszerniejsza, ale nie ma potrzeby pełnego jej przedstawiania.

Prawników [Collegium Iuridicum]. Znajdowała się na południe od głównego korpusu Kolegium, który zapewne w połowie XV w. przybrał kształt założenia czteroskrzydłowego, z dziedzińcem wewnątrz. W tym okresie na własność uczelni przeszedł dom, zbudowany wcześniej przez kanonika Jana Elgota (późniejszego rektora). Nieregularnego kształtu kamienica (tzw. Dom Kanoniczy) wypełniła lukę pomiędzy prezbiterium kaplicy a korpusem Kolegium. Tak ścisły związek architektoniczny pomiędzy właściwym Collegium Iuridicum a kościołem wynikał z potrzeby wzajemnego przenikania się życia codziennego uczelni i obrzędowości religijnej. W kaplicy właśnie odbywały się uroczyste promocje, tu odprawiano msze za fundatorów i dobrodziejów Kolegium. W codziennej liturgii uczestniczyli wykładowcy, przechodząc specjalnymi schodami z pomieszczeń lektorium do wnętrza kościoła Św. Marii Magdaleny.”¹¹

Dom Kanoniczy, nazywany w wieku XIX „Kollegium S. Marii Magdaleny”, zapisał się trwale w dziejach uniwersytetu. Od początku służył za mieszkanie wykładowcy prawa kanonicznego. Okresowo mieszkał w nim rektor uczelni, jeżeli pochodził z grona prawników. Zarówno front od Grodzkiej, jak oficyna przylegająca do kościoła Św. Marii Magdaleny, były średniowieczne¹². Być może również w XV w. zbudowano niewielki budynek po zachodniej stronie kaplicy, także przylegający do Collegium Iuridicum¹³.

Wielki pożar Krakowa w roku 1455 zniszczył zarówno kaplicę Św. Marii Magdaleny, jak Collegium Iuridicum. Obydwa budynki wkrótce odbudowano. O kształcie odnowionej świątyni informuje tekst wizytacji biskupiej z roku 1599 – budowla była (podobnie jak w chwili powstania) jednonawowa, z węższym prezbiterium nakrytym sklepieniem¹⁴. Być może w czasie odbudowy zyskała szczyty z wnękami, jak chcą autorzy rysunkowej rekonstrukcji opublikowanej w roku 1996 (il. 13). Zaniedbana w pierwszej ćwierci XVII w., została w roku 1638 odnowiona „kształtem pięknym”¹⁵, być może zbarokizowana. Akt ten wpisywał się w proces odnowy sąsiadujących budynków uniwersyteckich – w latach 1625-1655 przekształcono Collegium Iuridicum (już w XVI w. nadbudowane o drugie piętro)¹⁶, a w roku 1625 przebudowano Dom Kanoniczy, wprowadzając dach pogrążony i attykę (ich kształt ukazuje rysunek Józefa Brodowskiego z roku 1841, il. 18).

¹¹ Firlet 2002, s. 251 (wg Włodarka 2000, s. 30-32, 47).

¹² Włodarek 2000, s. 193-198. – Firlet 2002, s. 252.

¹³ Włodarek 2000, s. 196.

¹⁴ Firlet 2002, s. 252.

¹⁵ Tamże, s. 253.

¹⁶ Włodarek 2000, s. 192-193, 211-212.

Kolejny duży pożar, w roku 1719, zniszczył wszystkie trzy budynki. Kościół Św. Marii Magdaleny podczas odbudowy ukończonej już w 1721 r.¹⁷, uzyskał późnobarokowy kształt z falistym szczytem, półkolistymi otworami okiennymi i pilastrami na elewacjach (część badaczy wiąże przebudowę barokową z odnową kościoła w roku 1638¹⁸). Prawdopodobnie wówczas powstały wzmacniające konstrukcję przypory. Postać kościoła po odbudowie notuje obraz Teodora Baltazara Stachowicza z wieku XIX (il. 14). Odnowiony Dom Kanoniczy przy ulicy Grodzkiej stracił pierwotny dach pograżony, ale utrzymał attykę. Fasadę do wysokości gzymsu pod arkadami attyki przysłonięto dodatkowym murem wzmacniającym osłabioną konstrukcję budynku¹⁹.

Do czasu wyburzeń w wieku XIX prace budowlane przy kościele i domu Kanoniczym miały zakres niewielki. W roku 1778 wykopano studnię przed wejściem do kościoła od strony zachodniej, na obszarze zajmowanym przez cmentarz²⁰. Nieco później teren ten otoczono murem (il. 15, 16) z dwoma wejściami²¹ (być może w miejscu dawniejszego drewnianego ogrodzenia) – ukazuje go wspomniany obraz Stachowicza. U schyłku wieku XVIII dawna kaplica uniwersytecka była zniszczona, a na początku XIX już „pusta”, zamknięta przez Austriaków w latach pierwszego ich władztwa w Krakowie (1796-1809); „ze wszystkich ozdób [...] ogołocona, ołtarzów już żadnych nie mająca”²² (zob. il. 17). W opinii władz policyjnych „reparacja [...] onej w żaden sposób przedsięwzięta dla nader zrujnowanych murów ani na żaden inny sposób przerobiona być nie może”²³. Późną jesienią 1811 r. kościół zburzono²⁴; zlikwidowano część naziemną, pozostawiając fundamenty i resztki murów obwodowych (ta kwestia będzie szerzej omówiona w dalszej części tekstu). Wraz z kościołem rozebrano zabudowania oddzielające go od Collegium Iuridicum, z wyjątkiem Domu Kanoniczego. Powstał w ten sposób plac, który jednak nie był ówczesnie tak postrzegany. Traktowano go raczej jako kontynuację istniejącego tu od średniowiecza przesmyku, zwanego „przecznicą [ulicy] Kanonnej (Kanoniczej)”²⁵. Obecną nazwę plac uzyskał po połowie wieku XIX²⁶ (ale dawna nazwa była jeszcze długo używana). Kształt placu ukazany został po raz pierwszy w

¹⁷ Firlet 2002, s. 253.

¹⁸ Gwiazda 2020, s. 112-113.

¹⁹ Włodarek 2000, s. 193-196, 212-214.

²⁰ Istnienie cmentarza nie jest pewne, niektórzy badacze kwestionują jego istnienie, zob. Gwiazda 2020, s. 110.

²¹ Firlet 2002, s. 252.

²² Rederowa 1957-1959, s. 103.

²³ Tamże, s. 103. Zob. także Gwiazda 2020, s. 113.

²⁴ Włodarek 2000, s. 215.

²⁵ Supranowicz 1995, s. 175.

²⁶ Tamże, s. 175.

austriackim planie katastralnym Krakowa z roku 1848 (il. 19), w tej też postaci przetrwał on do wieku XX, o czym informują plany z lat 1878 i 1907 (il. 20, 21).

Dom Kanoniczy został sprzedany Kajetanowi Szydłowskiemu i w roku 1841 „przerobiony na nowy sposób”. Z inicjatywy następnego właściciela, Stanisława Gieszkowskiego, przed rokiem 1848 powstała w miejscu domu i wyburzonego kościoła dwupiętrowa kamienica²⁷ z pięcioosiowym ryzalitem w elewacji od strony nowoutworzonego placu. Kamienica Stanisława Gieszkowskiego, dwupiętrowy budynek o adresie Grodzka 55, z prostą bryłą o niewyszukanych elewacjach, zwróconych ku ulicy Grodzkiej, placowi oraz ulicy Kanoniczej, został zanotowany w kilku zdjęciach, wykonanych między innymi przez Antoniego Pawlikowskiego przed rokiem 1910 (il. 22) oraz przez Franciszka Kleina w zbliżonym czasie (1907, il. 24). Fotografie ukazują także nawierzchnię placu (zob. też il. 23). Miała ona postać typową dla tego okresu, bruk pokrywał prawie całą przestrzeń, nie było skweru z zielenią. Wzdłuż kamienicy Gieszkowskiego (wówczas należącej do przedsiębiorcy Gustawa Bazesa) biegł chodnik, wykonany zapewne z płyt porfirowych. Po jego południowej stronie znajdowała się oddzielona krawężnikiem jezdnia z niezbyt regularnych kostek kamiennych (prawdopodobnie granitowych). Rynsztok biegnący środkiem jezdni z ulicy Grodzkiej na Kanoniczą był wyłożony wapiennymi otoczakami. W roku 1913 Budownictwo Miejskie (agenda Magistratu) wykonało nawierzchnię betonową (il. 25), w której jako wypełniacz zastosowano żwir porfirowy²⁸.

W roku 1947 kamienica Gieszkowskiego została zburzona, czego konsekwencją stała się konieczność uporządkowania powiększonego w ten sposób placu oraz odsłoniętej ściany Collegium Iuridicum (il. 26). „Większa jej część nie była jednak nigdy przeznaczona do ekspozycji. Dom Kanoniczy i jego oficyny przysłaniały ją w całości, z wyjątkiem najwyższych partii oraz fragmentów wychodzących na dwa niewielkie podwórza. Stan elewacji kolegium po zburzeniu kamienicy znany jest, niestety, z jednego tylko rysunku, w dodatku o bardzo szkicowym charakterze. Widać na nim ścianę ze śladami chaotycznie rozmieszczonych, w dużej części zamurowanych otworów, zamurowanym wejściem do dawnej wozowni i relikdami attyki. Zachodnie skrzydło kolegium wieńczył XVI-wieczny szczyt z płycinami o zniszczonym wierzchołku.

Nowa sytuacja wymagała uporządkowania elewacji, która teraz stawała się ważnym akcentem w panoramie placu i sąsiednich ulic. Pracami kierował dr inż. Stefan Świszczowski (1903-1989), architekt, wybitny badacz zabytków Krakowa [...]. Zastosowana przez

²⁷ Włodarek 2000, 216.

²⁸ Duda 1998, s. 65.

Świszczowskiego metoda polegała na bardzo swobodnej rekompozycji elewacji, w którą włączono szereg elementów zabytkowych (znalezionych podczas rozbiórki bądź przeniesionych skądinąd detali) lub zupełnie nowych, ale wykonanych na wzór historycznych. Najważniejszą zmianą było wprowadzenie we wschodniej i środkowej części elewacji szerokiej ukośnej przypory o starannym ciosowym wątku. Nawiązywał on do autentycznego kamiennego wątku fasady od strony ul. Grodzkiej i stanowił jego przedłużenie. Drugim elementem spajającym obie części budynku stał się gzyms fasady, który powtórzono na elewacji południowej. Większość okien wychodzących na plac otrzymała nowe obramienia, naśladujące formy wczesnonowożytnie. Podstawą rekonstrukcji była zabytkowa kamieniarka znajdująca na wtórnym złożu w różnych częściach budynku. Zachowano miejsce po zamurowanym w XIX stuleciu wejściu do dawnej wozowni, ubrano je jednak w efektowny, boniowany portal z wapienia, pozyskany z lapidarium Muzeum Narodowego. Pod jego archiwoltą pojawił się wykonany współcześnie, ale stylizowany na zabytkowy, herb Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obok portalu wmurowano w elewację zabytkowy detal architektoniczny, być może szczątek jakiegoś wspornika. Z górnej części elewacji, którą pokryto tynkiem, zniknęły ślady attyki. Bardziej na zachód pojawił się z kolei, odsłonięty spod tynków, ceglany wątek południowej elewacji zachodniego skrzydła Kolegium. Szczyt tego skrzydła został uzupełniony [il. 27-29].

Bliski kontekst dla opisanych działań stanowi przebudowa Collegium Maius, prowadzona pod auspicjami Karola Estreichera i Alfreda Majewskiego od końca lat. 40. XX w. do 1964 r. W obydwu przypadkach ostatecznym celem projektantów nie było odtworzenie stanu budynku w jakiejś konkretnej fazie jego istnienia; chodziło raczej o stworzenie wrażenia »zabytkowości« przez swobodne rekonstrukcje, eksponowanie ceglanych i kamiennych murów czy przez »importowanie« niezwiązanych z budynkiem elementów wystroju i detali architektonicznych²⁹.

Pozostawała do rozstrzygnięcia kwestia co dalej z miejscem po wyburzonej kamienicy Gieszkowskiego. „Jak można sądzić z zachowanych projektów, los dawnych zabudowań początkowo nie był przesądzony – planowano zachować ich fragment, bezpośrednio przylegający do skrzydła [Collegium Iuridicum] przy ul. Kanoniczej, którego bryłę miał urozmaicić wykusz podobny do tego, jaki pojawił się [w 1964 r.] na wieży ratuszowej. Wzdłuż elewacji Collegium od strony placu planowano wznieść parterowe krużganki, zamierzano

²⁹ Sroka, Szyma, Betlej, Dworzak, Bałus 2015, s. 1201-121. W dalszej części tekstu autor stara się uzasadnić taką postawę twórczą.

również wyeksponować pozostałości dawnej świątyni”³⁰ (il. 31). Autorzy cytowanych słów wiążą projekt z latami 1946-1947. Nie jest jednak wykluczone, że powstał dekadę z okładem później (1957 lub 1958), jako pomysł na zagospodarowanie placu po badaniach archeologicznych, o czym niżej.

Ostatecznie projektu nie zrealizowano, porządkując jedynie prowizorycznie teren, na którym od południa zachowała się betonowa nawierzchnia z 1913 roku, a od północy spłachetek nieuporządkowanej, zasypanej gruzami ziemi, którego nawet nie można było nazwać zieleńcem (il. 28-30). Należy jednak przyznać, że choć zieleń kształtowała się samorzutnie, to był to wyraźny odwrót od dotychczasowej tendencji traktowania placu jako miejsca pozbawionego przyrody.

W roku 1957 w związku z przygotowaniami do uporządkowania placu Wita Stwosza (ówczesna nazwa placu Św. Marii Magdaleny, nadana w roku 1952³¹) podjęto eksplorację archeologiczną pozostałości kościoła (il. 9-12). Badania te wiązały się też z szerokim programem rozpoznania najstarszego osadnictwa na terenie Okołu (wspomnianego wawelskiego podgrodzia)³². Prace prowadzili Teresa Lenkiewicz i Kazimierz Radwański. Sprawozdania z czynności i wyniki podała Teresa Lenkiewicz w dwóch artykułach (1958, 1959), a pokrótce zrelacjonował Kazimierz Radwański w obszernym studium o Krakowie przedlokacyjnym (1975). Lenkiewicz przeważającą część artykułów poświęciła ceramicznym płytkom z wnętrza kościoła, natomiast wśród istotnych stwierdzeń z zakresu badań architektury znalazła się uwaga, że świątynię należy wiązać nie z wczesnym gotykiem (jak dotychczas przyjmowano), lecz ze schyłkowym romanizmem³³. Być może miała znamię architektury okresu przejściowego, skoro romańska technika budowlana została zastosowana w budowni o cechach gotyckich (narożne przypory)³⁴. Obszerne fragmenty artykułu Lenkiewicz zostały zacytowane w aneksie do niniejszego opracowania, tutaj należy podać podstawowe dane uzyskane podczas badań kościoła Św. Marii Magdaleny. Długość prezbiterium wynosiła 4,88 cm, szerokość 4,70 m, długość nawy 9,00 m, jej szerokość 8,20 m (są to wymiary wewnętrzne). Fundamenty znajdują się (w roku 1957) na głębokości 2,90 m (licząc od obecnej powierzchni placu). Część kościoła powyżej fundamentów zachowała się tylko na niewielkich odcinkach we wschodniej i południowej części prezbiterium (zatem najbliższej ulicy Grodzkiej). Wznoszą

³⁰ Tamże, s. 119-120. Tam odesłanie do materiałów źródłowych w Archiwum Narodowym w Krakowie: zespół Akta Budownictwa Miejskiego, Dz. I 103 (stara sygnatura), plan aranżacji placu przy Collegum Iuridicum, niedatowany (zapewne 1947).

³¹ Supranowicz 1995, s. 175.

³² Firlet 2002, s. 250.

³³ Lenkiewicz 1958, s. 206; Radwański 1975, s. 106.

³⁴ Lenkiewicz 1959, s. 96.

się one około 105 cm nad posadzką kościoła, w rezultacie ich korona znajduje się (wg stanu w roku 1975)³⁵ na głębokości 185 cm³⁶ (według obliczeń Emila Zaitza jest to 130 cm). Najstarszy poziom użytkowy znajdował się na głębokości 2,40 m. W prezbiterium stwierdzono istnienie relikwów mensy ołtarzowej wykonanej z cegieł³⁷.

Ustalenia Teresy Lenkiewicz potwierdził i powtórzył w nowej redakcji Kazimierz Radwański w roku 1975³⁸, dodając obszerną informację o brukach w okolicy kościoła Św. Marii Magdaleny. Obszerny wypis in extenso z pracy Radwańskiego znajduje się na końcu niniejszego studium, tutaj podane zostaną podstawowe informacje. Kazimierz Radwański stwierdził w swych badaniach występowanie bruku na poziomie poprzedzającym budowę kościoła (206,73-206,65 nad poziomem morza), co potwierdza handlowy charakter przestrzeni, na której świątynię wzniesiono. Późniejsze bruki miały związek z posadzką w kościele (choć problem należy postawić odwrotnie, gdyż to poziom posadzki dostosowywano do podnoszącego się terenu). Wokół kościoła stwierdzono jeszcze co najmniej cztery poziomy nawierzchni średniowiecznej (ewentualnie nowożytniej); ostatni bruk z kamieni wapiennych znajduje się na wysokości 208,97-208,66 m³⁹, zatem tylko pół metra poniżej poziomu obecnej nawierzchni ulicy Kanoniczej. Do badań archeologicznych Teresy Lenkiewicz odniósł się też Emil Zaitz, formułując wnioski nierzadko odmienne, zwłaszcza odnośnie do datowania kościoła Św. Marii Magdaleny. Siedem lat po odkrywkach archeologicznych (1963) Teresa Lenkiewicz wraz z W. Stopińskim przeprowadzili badania nieinwazyjne metodą elektrooporową, co nie poszerzyło wiedzy na temat kościoła, potwierdzając jedynie poprzednie ustalenia⁴⁰.

Po badaniach archeologicznych z roku 1957 plac Św. Marii Magdaleny miał otrzymać trwałą nawierzchnię, którą rozumiano dosłownie, jako płaszczyznę wyłożoną kamieniem. Takie były założenia projektu technicznego Wilhelma Chorzemskiego (działającego w ramach Biura Projektów Budownictwa Komunalnego) ze stycznia 1958 r., w którym jedynym odstępstwem na rzecz przyrody żywej miały być cztery drzewa (lub krzewy) wpisane w kratownicę skośnie usytuowanych kwadratów (il. 32-34). Kwadraty planowano wykonać z prostokątnych płytek granitu strzegomskiego, dylatacje między nimi z kostki porfirowej (nota bene „z odzysku”). Na tle skośnego rastru miał zostać uwidoczniiony zarys murów

³⁵ W artykule z 1958 r. Lenkiewicz pisze o murach zachowanych do wysokości 140 cm, zob. Lenkiewicz 1958, s. 207.

³⁶ Lenkiewicz 1959, s. 81-82.

³⁷ Tamże, s. 94.

³⁸ Radwański 1975, s. 101-103. Zob. też Gwiazda 2020, s. 111-112.

³⁹ Radwański 1975, s. 105-106.

⁴⁰ Gwiazda 2020, s. 110.

obwodowych kościoła Św. Marii Magdaleny. Już pierwszy rzut oka przekonuje, że projekt Chorzemskiego był rodzajem prefiguracji zrealizowanego 40 lat później pomysłu Józefa Białasika i Michała Szymanowskiego (zob. dalej).

Projektu z roku 1958 nie zrealizowano i plac „uporządkowano prowizorycznie”⁴¹. Było to rzeczywiście rozwiązanie minimalistyczne: po stronie północnej, gdzie pod powierzchnią znajdowały się pozostałości kościoła Św. Marii Magdaleny, Domu Kanoniczego i XIX-wiecznej zabudowy, założono skwer obsiany trawą (il. 35). Z czasem w jego północno-wschodnim narożniku (tuż przy ulicy Grodzkiej, w miejscu gdzie pozostały relikty Domu Kanoniczego) pojawiło się drzewo (klon jesionolistny). W południowo-wschodnim narożniku zielenca posadzono krzewy i założono rabatę kwiatową. Z czasem ten układ ewoluował, miejsce krzewów zajęły donice z kwiatami. Nie próbowano choćby w części zrealizować pomysłu z roku 1958, wprowadzając np. rzut kościoła, podcienia lub rekonstrukcję nowożytnego domu w pobliżu ulicy Kanoniczej. Po stronie południowej, wzdłuż północnej fasady domu Zerwikaptur (ul. Grodzka 57), założono szeroki chodnik z prostych płyt betonowych (w miejscu usuniętego dawnego chodnika i jezdni z płyt betonowych dawnego typu), dodając – dla pokonania różnicy poziomów – trzystopniowe schody na styku z chodnikiem ulicy Grodzkiej (il. 36). (W tej części placu planowano w latach 50-tych posadzić drzewa o smukłych koronach.) Przed rokiem 1992 założono chodnik wzdłuż południowej elewacji Collegium Iuridicum, w formie kamiennych długich stopni.

W tym miejscu można przytoczyć opis placu, pochodzący z roku 1992.

„Zieleniec miejski o pow. ok. 7,8 a. Stanowi ogrodową dekorację placu miejskiego, będącego optycznym przedłużeniem placu przed wejściem do kościoła Św.Św. Piotra i Pawła. Zieleniec o narysie geometrycznym, jednownętrzowy. W formie parteru trawnikowego z samotnikiem z boku. Trawnik zajmuje niemal cały plac, tylko przy budynkach z obu stron ujmują go chodniki, schodzące schodami w stronę ul. Kanoniczej. W narożniku półn.-wsch. trawnika rozłożyste drzewo liściaste (klon jesionolistny) w formie samotnika, zasadzone w miejscu prezbiterium dawnego kościoła [w rzeczywistości na terenie dawnego Domu Kanoniczego], na osi: wejście do kościoła Św.Św. Piotra i Pawła – portal kamienicy przy ul. Kanoniczej 9. Układ czytelny. Dobrze zachowany. Powiązania widokowe z poszerzeniem ul. Grodzkiej przed wejściem do kościoła Św.Św. Piotra i Pawła oraz ze środkową częścią ul. Kanoniczej. Brak starodrzewu. Szata roślinna ograniczona do pojedynczego okazu klonu jesionolistnego (*Acer negundo*), liczącego około 30-40 lat, oraz trawy” (autorzy Agata Zachariasz, Katarzyna Fabijanowska, Jadwiga Gwizdała)⁴².

⁴¹ Ludwikowski 1959, s. 15.

⁴² *Parki i ogrody Krakowa* 1997, s. 250.

Opisany stan ilustruje plan sytuacyjny zamieszczony w publikacji z roku 1992 (il. 37) i ogólna fotografia placu wykonana około roku 1981 (il. 35), natomiast rosnące tu drzewo ukazuje zdjęcie z roku 1992 (il. 38).

Przed rokiem 1978 powstał w kręgu związanym z krakowskim oddziałem państwowej firmy Pracownie Konserwacji Zabytków pomysł na nową aranżację placu (il. 39). Pojawia się w nim obrys kościoła Św. Marii Magdaleny oraz kępa zieleni wysokiej po stronie północnej, nie ma natomiast drzewa przy narożniku Collegium Iuridicum.

Oszczędnościowa aranżacja z roku 1958 przetrwała niemal 40 lat. W roku 1997 ukończono prace przy zmianie nawierzchni, realizując projekt Józefa Białasika i Michała Szymanowskiego z poprzedniego roku (zwycięzcy konkursu z roku 1995). Projektanci podeszli do zadania jak 40 lat wcześniej arch. Wilhelm Chorzemski, układając cały plac płytami kamiennymi oraz zaznaczając położenie i obrys nieistniejącego kościoła Św. Marii Magdaleny; stworzono dla niego rodzaj plateau pośrodku placu. W pobliżu północno-zachodniego narożnika założono fontannę o formie zbliżonej do pocisku umieszczonego w stożkowatej niecce (zwanego z racji kształtu popularnie Pershingiem – od amerykańskiej rakiety balistycznej – lub terminem niecenzuralnym). W obręb kompozycji włączono rosnące tu drzewo (w narożniku północno-wschodnim), mimo zastrzeżeń, iż zasłania widok z placu na kościół Św. Piotra i Pawła. Podczas realizacji odstąpiono od części założeń projektowych, m.in. do wyłożenia nawierzchni użyto piaskowca zamiast porfiru.

12 maja 2001 r. został odsłonięty pomnik Piotra Skargi. Fundatorem było Arcybractwo Miłosierdzia, autorem prof. Czesław Dźwigaj. Pomnik ma postać kolumny, będącej symbolem wyniesienia ku chwale (analogiami są kolumny Trajana w Rzymie z 113 roku n.e., Napoleona Paryżu z roku 1810, Zygmunta III w Warszawie, 1644), dźwigającej figurę świętego. Kolumna, zbliżona formą do tokańskiej, lecz z kompozytową głowicą, jest wykonana z granitu, natomiast baza i głowica z brązu. Brązowa jest również figura świętego. Według opisu w Wikipedii „całopostaciowa rzeźba Skargi, ustawiona jest niesymetrycznie, niemal na krawędzi abakusa. Kaznodzieja ubrany w sutannę i ze stulą na szyi, ma podniesioną do góry prawą rękę, w której trzyma książkę. Z jego szaty spływa w dół, poprzez głowicę i fragment trzonu, metalowy element, przypominający kolec. Twarz kaznodziei opracowana jest dokładnie i realistycznie, w przeciwieństwie do ostro ciętego, jakby fasetowego sposobu kształtowania powierzchni pozostałej części posągu”. Na metalowej bazie pomnika, w kilku miejscach „celowo zniszczonej” (co ma sugerować jej „dawność”), została wycięta długa inskrypcja dedykacyjna oraz jeszcze dłuższa lista członków komitetu budowy i darczyńców (21 nazwisk). Na kamiennym trzonie umieszczono połączony napis z nazwiskiem Skargi i datami życia.

Pozwolenie na wzniesienie pomnika wydał prezydent miasta Krakowa (decyzja nr 182/1A/01 z 16 marca 2001), zaakceptowanego wcześniej przez Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora zabytków (decyzja nr 300/00 z 2 grudnia 2000). Od chwili odsłonięcia pomnik budził (i budzi do dziś) sprzeczne, z reguły negatywne opinie⁴³. Energicznie bronili go inspiratorzy i admiratorzy, przeciwstawiając się także idei przeniesienia na plac należący do Uniwersytetu Jagiellońskiego po przeciwległej stronie ulicy Grodzkiej. Pomnikowi przeciwstawiali się twórcy nowej aranżacji placu z lat 1996-1997, broniąc praw autorskich (zob. aneks z korespondencją Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków).

Drażliwa stała się kwestia klonu rosnącego przy narożniku Collegium Iuridicum. Drzewo zamierało. Sądzone, że z braku odpowiedniej ilości niezakrytej betonem przestrzeni wokół pnia, jednak być może przyczyny były inne (zob. aneks z korespondencją MWKZ).

Od początku XXI w. trwają przymiarki do przekształcenia nawierzchni placu, ostatnio z coraz większym naciskiem na przywrócenie tu zieleni. Sprawa jest aktualna, obrazuje bieżące tendencje w użytkowaniu placów miejskich (zob. aneks z korespondencją MWKZ).

Na zakończenie rozdziału należy podać podstawowe informacje o otaczającej przestrzeń placu zabudowie. Jest wielofazowa, złożona z licznych warstw historycznych, z których tylko ostatnie są eksponowane.

Collegium Iuridicum (ul. Grodzka 53/ul. Kanonicza 8). Pierwotnie przeznaczone na mieszkanie i miejsce wykładów dla prawników i medyków, później tylko dla członków Kolegium Prawniczego; utworzone z dwóch domów (powstałych na miejscu starszej zabudowy, w której tkwiły pozostałości domniemanych sukiennic z XIII w.) zakupionych w latach 1403 i 1406, połączonych w XV w. Do Collegium należał także kościół Św. Marii Magdaleny oraz od roku 1451 tzw. Dom Kanoniczy, zbudowany przez oficjała krakowskiego Jana Elgota. Przebudowane (m.in. po pożarze 1455) w drugiej ćwierci XVI w. oraz w latach 1625-1655 z przerwami i 1665–69; po pożarze w roku 1719, który zniszczył budynki Collegium, w tym bibliotekę i archiwum Wydziału Prawa, cały zespół został odbudowany przez Jakuba Ledźwińskiego. Od roku 1800 budynek stanowił siedzibę urzędu fiskalnego, później mieścił się tam lazaret. W latach 1850–1886 główna siedziba władz uniwersytetu, archiwum oraz katedr prawa i teologii. W latach 1838–1839 Collegium było remontowane pod kierunkiem Karola Kremera, w roku 1890 odnowione dla Studium Rolniczego UJ. Od 1912 (po kolejnej restauracji) siedziba zakładów antropologii, chemii fizycznej i farmakologii oraz

⁴³ Referuje je m.in. Wikipedia. Na początku roku 2008 prezydent Jacek Majchrowski oraz sam rzeźbiarz wyrazili zgodę na przeniesienie pomnika na dziedziniec Collegium Broscianum (po północnej stronie kościoła Św. Piotra i Pawła).

paleontologii. W latach 1925–1928 odnowiono krużganki i fasadę. W latach 1947-1954 przekształcono południową elewację budynku według projektu Stefana Świszczowskiego. Od roku 1992 po kapitalnym remoncie siedziba Instytutu Historii Sztuki. Obecnie zbarokizowane czteroskrzydłowe założenie z późnogotyckim skrzydłem zachodnim (druga ćwierć XVI w.) i dwukondygnacyjnym dziedzińcem arkadowym sklepionym krzyżowo (pierwsza połowa XVII w. lub XVIII w.). Fasada oblicowana kamieniem z boniowanym barokowym portalem arkadowym (pierwsza połowa XVII w.)⁴⁴.

Zerwikaptur, nazwa starszego budynku, używana zwyczajowo w stosunku do dzisiejszego gmachu (ul. Grodzka 57/pl. Św. Marii Magdaleny 2/ul. Kanonicza 12), budynek znany także jako pałac Sierakowskiego, Malarnia, Komenda Garnizonu. Powstał przed rokiem 1778 w wyniku przebudowy trzech budynków dla kanonika Wacława Sierakowskiego, być może według projektu jego brata Sebastiana, jako jednopiętrowy pałac, z wysokim dachem krakowskim, z fasadami barokowo-klasycystycznymi z narożnikami wspartymi przyporami w formie obelisków z maszkaronami i figurami świętych, z portalem z atlantami w wejściu od ulicy Kanoniczej. W roku 1808 wcielony do dóbr rządu austriackiego, w latach 1815–1846 własność Wolnego Miasta Krakowa, przystosowany na potrzeby Szkoły Sztuk Pięknych (Malarnia). Po roku 1846 przejęty przez wojskowość austriacką. W roku 1884 przebudowany i adaptowany na potrzeby biur inżynierii wojskowej – budowa drugiego piętra, zmiana układu wnętrza, likwidacja barokowego wyposażenia i dekoracji (m.in. przeniesienie portalu z atlantami na podwórko), zmiana dekoracji fasad. W roku 1913 zbudowano trzecie piętro i klatkę schodową w miejscu podwórza. W okresie międzywojennym siedziba komendy garnizonu krakowskiego. Po roku 1945 liczne adaptacje, m.in. przeniesienie portalu z atlantami w obecne miejsce wg projektu Stefana Świszczowskiego. Po roku 1959 przekazany władzom cywilnym. W latach 1979–1986 przeprowadzono generalny remont konserwatorski (m.in. likwidacja 3 piętra, założenie stromego dachu)⁴⁵.

Dom przy ul. Kanoniczej 9. Powstał w roku 1505 w wyniku połączenia dwóch czternastowiecznych domów kanoniczych i ich przebudowy na pałac biskupa Jana Konarskiego. Obecną fasadę uzyskał w czasie modernizacji przeprowadzonej w roku 1788 przez architekta Józefa Lebruna dla kanonika Benedykta Trzebickiego.

⁴⁴ *Encyklopedia* 2000, s. 125.

⁴⁵ Tamże, s. 728.

3. Analiza zebranych materiałów pod kątem potencjalnego zagospodarowania placu Św. Marii Magdaleny oraz wprowadzenia roślinności

Analiza zebranego historycznego materiału źródłowego pozwoliła prześledzić zmiany przestrzeni i zabudowań związanych z placem Św. Marii Magdaleny. W chwili obecnej stanowi on zbiór form przestrzennych i estetycznych z różnych epok. Otaczające go zabudowania, choć metryką sięgają średniowiecza, mają fasady nie starsze niż XVIII-wieczne. Budynek po stronie południowej, zwany Zerwikapturem lub Malarnią, został w obecnej postaci ukształtowany w latach 1979–1986 (jakkolwiek fasada i jej dekoracje pochodzą z XVIII i XIX w.). Dom kanonicy przy ulicy Kanoniczej 9 uzyskał obecną fasadę w roku 1788. Najmłodszą elewację ma Collegium Iuridicum (choć jest to gmach najstarszy wśród opisywanych), zaaranżowaną w roku 1947 z wykorzystaniem umieszczonych w niej wtórnie elementów zdobniczych z różnych epok.

Zagospodarowanie samego placu jest realizacją stosunkowo nową (1997), likwidującą stan poprzedni i w zasadzie go kwestionującą. Powierzchnia została niemal w całości wyłożona kamiennymi płytami, w środkowej jej części wpisano obrys (a właściwie fantom) zburzonego niemal 200 lat wcześniej kościoła Św. Marii Magdaleny – miał on przypominać o istnieniu w tym miejscu jednej z najstarszych świątyń krakowskich. Jednocześnie nie zaznaczono zarysów zabudowań towarzyszących świątyni, przylegających do Collegium Iuridicum, oraz Domu Kanoniczego Jana Elgota, co dla mniej zorientowanych mogłoby stanowić wskazówkę, że na placu niczego poza kościołem nie było. Kilka lat po realizacji obecnej nawierzchni doszedł element wertykalny – pomnik Piotra Skargi (2001).

Aranżacja z roku 1997 zastąpiła poprzednią, zrealizowaną w roku 1958, w której elementem dominującym był zwykły trawnik (bez istotniejszych artefaktów, nie licząc kilku donic ustawionych w południowo-wschodnim narożniku). Z elementów wertykalnych (zieleń wysoka) dominującą pozycję miało drzewo-samotnik klon jesionolistny (*Acer negundo*) przy narożniku Collegium Iuridicum w sąsiedztwie ulicy Grodzkiej.

Powrót do stanu sprzed roku 1997 jest możliwy, lecz tylko w części. Trawnik może być przywrócony, ale drzewo nie powinno rosnąć w miejscu gdzie posadzono go w roku 1958. Tutaj bowiem znajdują się relikty XV-wiecznego Domu Kanoniczego, które nie zostały rozpoznane pod względem archeologicznym. Nota bene pod większością zieleńca pozostały resztki dawnych budowli i obiektów objętych ochroną, w tym związane z kościołem Św. Marii Magdaleny zabudowania towarzyszące, mur ograniczający teren kościelny od zachodu, studnia

i cmentarz, nie mówiąc już o XIX-wiecznym domu czynszowym. Ich zarysy i położenie zostały ukazane na planszy rekonstrukcyjnej dołączonej do niniejszego opracowania.

Zieleń wysoką można ewentualnie wprowadzić w południowej części placu, o ile badania archeologiczne nie wykluczą takiej możliwości. Byłaby to realizacja zamysłu z roku 1947 (1958).

Ze wspomnianymi propozycjami nie kłóci się pomysł zaznaczenia (różnymi technikami i sposobami) położenia i kształtu kościoła Św. Marii Magdaleny.

* * *

Podsumowując, w historii placu Św. Marii Magdaleny epizody gdy był on w całości pokryty brukiem są znacznie dłuższe niż czas kiedy choć w części istniały na nim elementy przyrody ożywionej. Nawierzchnie szczelnie pokrywające nawierzchnię istniały w latach 1848-1946 oraz od roku 1997 do dzisiaj – trzy czwarte jego dziejów.

Kompromisowe stanowisko w sprawie relacji między zabytkową substancją placów publicznych a ich zmieniającą się funkcją w długich perspektywach czasowych (w warunkach polskich już 800-letnich), wobec ewoluujących w ostatnich latach poglądów na zieleni w miastach w związku z postępującymi zmianami klimatycznymi⁴⁶, pozwala by w procesie oczekiwanych przekształceń zalecać nawiązanie do stanu kiedy plac był w znacznej części zielonym skwerem. Trzeba jednak zaznaczyć, że sposób jego urządzenia musi uwzględniać reżimy i wytyczne konserwatorskie, przede wszystkim ochronę podziemnych warstw kulturowych. To sytuacja analogiczna do niedawnej realizacji na placu Ducha Św., gdzie dawny cmentarz utrudnia sadzenie zieleni wysokiej. Na placu Św. Marii Magdaleny reliktyw jest znacznie więcej.

⁴⁶ Wyrażonymi m.in. w liście Generalnego Konserwatora Zabytków do konserwatorów wojewódzkich z 23 lipca 2021. Wyjątki z pisma:

„W ostatnim czasie można zaobserwować niepokojącą praktykę rewitalizacji zabytkowych rynków, placów, a nawet dzielnic miejskich, polegającą na eliminacji zieleni, usuwaniu historycznych nawierzchni i zastępowaniu ich betonem lub asfaltem. Takie działania stanowią realne zagrożenie dla historycznych układów urbanistycznych lub ruralistycznych, które zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 710) podlegają ochronie i opiece, bez względu na stan zachowania. [...]. Niedopuszczalne jest niszczenie w ramach prac rewitalizacyjnych i modernizacyjnych wypracowanych już w okresie międzywojennym koncepcji zazieleniania placów, skwerów, ulic, promenad i bulwarów, jako namacalnych dowodów poprawy sanitarnej miast zduszonych i zanieczyszczonych przez rewolucję przemysłową. Nie należy zapominać o wielkoobszarowych systemach zieleni, które zaplanowane na początku XX wieku, często wsparte na idei miasta-ogrodu miały zapewnić przez kolejne dziesięciolecia komfortowe, jakościowe i przyjazne dla mieszkańców dużych miast warunki życia. Usuwanie zdrowych drzew, które kilkadziesiąt lat temu nasi poprzednicy nasadzali z nadzieją poprawy życia w mieście, posługiwanie się argumentacją przywracania rynkom i placom ich pierwotnej funkcji wykreowanej w średniowieczu, jest działaniem fałszywym, jeżeli efektem końcowym pozostaje betonowa płaszczyzna placu z parkingiem podziemnym i donicami zamiast starodrzewia.”

Literatura i opracowania

Bicz-Suknarowska, Niewalda, Rojkowska 1996

Bicz-Suknarowska Maria, Niewalda Waldemar, Rojkowska Halina, *Zabudowa ulicy Kanoniczej na tle urbanistyki średniowiecznego Okołu*, [w:] *Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, XI 1995, Poznań. Sztuka około 1400*, Warszawa, t. 1: 1996, s. 87–104.

Duda 1998

Duda Jerzy, *Bruki w krajobrazie Krakowa*, Kraków 1998.

Encyklopedia 2000

Encyklopedia Krakowa, Warszawa-Kraków 2000

Firlet 2002

Firlet Janusz, *Capella murata tituli sanctae Mariae Magdalenae*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. Cezary Buśko i inni, Wrocław 2002, s. 249-256.

Gwiazda 2020

Gwiazda Tomasz, *Tempus edax rerum. Utracone kościoły Krakowa wzniesione w okresie od X do XVIII wieku*, Rzeszów 2020

Lenkiewicz 1958

Lenkiewicz Teresa 1958, *Odkrycia archeologiczne na placu Wita Stwosza w Krakowie*, „Ochrona Zabytków”, t. 11/3-4: 1958, s. 206-211.

Lenkiewicz 1959

Lenkiewicz Teresa 1959, *Kościół Marii Magdaleny w Krakowie w świetle ostatnich odkryć archeologicznych*, Biuletyn Krakowski, t. 1: 1959, s. 78-98.

Ludwikowski 1959

Ludwikowski Leszek, *Prace konserwatorskie w m. Krakowie. Kronika za rok 1958*, Biuletyn Krakowski, t. 1: 1959, s. 11-18.

Niewalda, Krasnowolski 1981

Niewalda Waldemar, Krasnowolski Bogusław, *Układy urbanistyczne krakowskiego Okołu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury”, t. 15: 1981, s. 69-83.

Parki i ogrody 1997

Parki i ogrody Krakowa w obrębie Plant z Plantami i Wawelem, red. Janusz Bogdanowski, Warszawa 1997.

Radwański 1975

Radwański Kazimierz, *Kraków przedkolacyjny, rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.

Rederowa 1957–1959

Rederowa Danuta, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porzeczowego (1796–1809)*, 1. *Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski” 1957–1959, t. 34, s. 68–178.

Sroka, Szyma, Betlej, Dworzak, Bałus 2015

Sroka Stanisław A., Szyma Marcin, Betlej Andrzej, Dworzak Agata, Bałus Wojciech, Kraków 2015

Studium historyczno-urbanistyczne 1978

Bicz Maria, Krasnowolski Bogusław, Niewalda Waldemar, Lucyna Sulerzyska, *Bloki nr 37, 38, 39. Zbiorne opracowanie studium historyczno-urbanistycznego*, Pracownia Konserwacji Zabytków 1978.

Supranowicz 1995

Supranowicz Elżbieta, *Nazwy ulic Krakowa*, Kraków 1995.

Włodarek 2000

Włodarek Andrzej, *Architektura średniowiecznych burs i kolegiów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000.

Aneks I

Wypisy z informacjami źródłowymi odnoszącymi się do badań archeologicznych na placu Św. Marii Magdaleny

Teresa Lenkiewicz, *Kościół Marii Magdaleny w Krakowie w świetle ostatnich odkryć archeologicznych*, Biuletyn Krakowski, t. 1: 1959, s. 81-82

„Wykopy na placu Wita Stwosza [obecnie plac Św. Marii Magdaleny] o łącznej powierzchni wynoszącej około 70 m², prowadzone na zewnątrz i we wnętrzu kościoła, odsłoniły fragmenty murów obwodowych prezbiterium i nawy południowej partii kościoła (północna część tkwi w piwnicach XIX-wiecznej oficyny rozebranej po ostatniej wojnie), część głównego ołtarza oraz dawne poziomy użytkowe kościoła wykładane m.in. zdobionymi płytkami ceramicznymi.

Prezbiterium – odsłonięto fragmenty muru wschodniego (około 2 m) i południowego (około 4 m) oraz uskok nawy i prezbiterium. Na całej powierzchni odkrywek wystąpiły w całości zachowane fundamenty. Stwierdzono je na głębokości około 290 cm poniżej obecnej nawierzchni. Wykonane są z łamanych kamieni wapiennych łączonych wapienną zaprawą. Stopa fundamentów spoczywa na calcowym piasku. Wymiary odkrytych murów fundamentowych wynoszą: szerokość około 132 cm, wysokość 77,84 cm, szerokość odsadzki fundamentowej w ścianie wschodniej 6 cm, a południowej 11 cm. Część nadziemna murów wykonana techniką opus emplectum z ciosów wapiennych, zachowała się tylko na niewielkich odcinkach wschodniej i południowej części prezbiterium. Zachowane do wysokości 105 cm ponad odsadzkę fundamentową lico części wschodniej ściany składa się z prostokątnych ciosów wapiennych ułożonych w 9 warstw. Na najniższej o nieznacznej grubości 6-7 cm stanowiącej wyrównanie fundamentu, spoczywa warstwa wysokości 15-16 cm, a nad nią pozostałe warstwy o przeciętnej wysokości 10-14 cm. W jednym wypadku w zachowanej części lica muru występował cios większych wymiarów (22 x 27 cm), obejmujący dwie warstwy. Długości ciosów wynoszą: 21, 27, 29, 24, 9, a nawet 7 cm. Szerokość spoin około 10 mm. Wewnętrzne lico również częściowo zachowane, ze względu na przylegający do niego ołtarz było niedostępne. Sądząc z odkrytych fragmentów południowej ściany prezbiterium (nad odsadzką fundamentową zachowały się cztery warstwy ciosów) lico murów tej części kościoła miało podobny układ jak ściana wschodnia prezbiterium.

W nawie podobnie jak w prezbiterium na całej odkrytej przestrzeni fundament zachował się całości, natomiast nie stwierdzono części nadziemnej. Odsłonięto fundament południowej części kościoła od styku nawy z prezbiterium w kierunku zachodnim na przestrzeni około 2,8 m oraz około 3,6 m muru zachodniego wraz z szkarpa południowo-zachodnią i półmetrowy odcinek muru południowego. Wymiary fundamentu wynoszą: szerokość 113, 126, 170 cm, wysokość 89 cm. Szerokość fundamentu szkarpy 124 cm, wysokość fundamentu szkarpy 97 cm.

Odsłonięta w czasie badań południowa partia kościoła umożliwiła uchwycenie tylko jego długości. Ponieważ jednak pomiary długości dokonane w terenie zgadzają się na ogół z wymiarami uzyskanymi z planów inwentaryzacyjnych Collegium Iuridicum z początku XIX wieku raz roku 181, otrzymano podstawę do przyjęcia z wyżej wymienionego planu również szerokości kościoła. Uzyskane tą drogą wewnętrzne wymiary kościoła przedstawiają się następująco:

Długość prezbiterium 4,88 m, szerokość prezbiterium 4,70 m

Długość nawy 9,00 m, szerokość nawy 8,20 m

Uskok nawy i prezbiterium 1,75 m.”

„Poniżej poziomów użytkowych, związanych z romańską fazą kościoła [Św. Marii Magdaleny], zalegały warstwy kulturowe o miąższości 87-125 cm, datowane ogólnie od ok. połowy IX do XIII w. W ich obrębie oraz wgłębione w calec występowały liczne obiekty archeologiczne, jamy, paleniska itp. Po wschodniej stronie kościoła calec stwierdzono na głębokości ok. 206,12 m n.p.m., po zachodniej, najniżej na rzędnej 205,65 m n.p.m. W omawianych poziomach poprzedzających wzniesienie kościoła, na głębokości ok. 206,73-206,65 m n.p.m. występował charakterystyczny bruk (nr 4) z drobnych kamieni wapiennych datowany orientacyjnie na koniec XII do przełomu XII i XIII w. Pod brukiem zalegały warstwy wcześniejsze sprzed XII w. Wymieniony bruk stwierdzono też na zewnątrz kościoła. Wykazywał on wyraźny związek wysokościowy i chronologiczny z poziomem odsłoniętym w wielu punktach w sąsiedztwie kościoła św. Andrzeja. Na zewnątrz kościoła Marii Magdaleny w poziomie 206,83, 206,78, 206,65 w wielu punktach placu Wita Stwosza stwierdzono kolejny bruk (3) z ok. poł. XIII w., wykonany z drobnych kamieni wapiennych, wyraźnie nawiązujący do poziomu najniższej posadzki kościoła z płytek ceramicznych (207,28-207,20 m n.p.m.). Przy murach obwodowych bruk lekko podnosił się, dostosowując wyraźnie swój poziom do odsadzki fundamentowej budowli. Wokół kościoła Marii Magdaleny stwierdzono jeszcze co najmniej cztery bruki z okresów późniejszych, zalegające na następujących wysokościach: 207,85-207,50; 208,03-207,90; 208,40-208,15 i 208,97-208,66 m n.p.m. niektóre z nich można łączyć z kolejnymi poziomami użytkowymi kościoła. Bruk na głęb. 207,85-207,50 m n.p.m., wyjątkowo starannie ułożony na podsypce z żółtego piasku, odpowiadał zapewne gotyckiemu poziomowi kościoła uchwyconemu na rzędnej 208,03-207,99 m n.p.m. Z kolei bruk na wysokości 208,03-207,90 m n.p.m. łączył się zapewne z barokową przebudową kościoła przeprowadzoną w 1638 r. i odpowiada poziomowi użytkowemu kościoła na głęb. 208,33 m n.p.m. Bruki zewnętrzne, współczesne odpowiednim poziomom użytkowym kościoła, zalegały zawsze nieco niżej od poziomu wnętrza kościoła tak, że posadzka kościoła z reguły podwyższona była przynajmniej o jeden stopień w stosunku do terenu zewnętrznego. Stratygrafia pionowa bruków wokół kościoła wskazuje, że poziomy zewnętrzne narastały szybciej niż poziomy użytkowe kościoła, które podwyższane były tylko przy okazji zasadniczych przebudów, związanych zwykle ze zmianą stylu architektonicznego.”